



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
Biuro Analiz

BIULETYN

nr 51 (155) • 15 września 2003 r. • © PIISM

nr egz. PIISM 51

Redakcja: Krzysztof Bałon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny),
Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji), Rafał Morawiec

Debata w Republice Czeskiej o Wspólnej Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony (CESDP)

Rafał Morawiec

Jednym z ważniejszych elementów dyskusji na temat polityki bezpieczeństwa, toczącej się obecnie w Republice Czeskiej (RCz), jest pytanie o kierunek zmian, jakim polityka ta ulegnie w następstwie zbliżającej się integracji z Unią Europejską. Wśród czeskich polityków i ekspertów panuje przekonanie, że zakres tych zmian będzie porównywalny ze zmianami, które nastąpiły w czeskiej polityce bezpieczeństwa w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych w związku z przygotowaniem do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Zgodnie ze znowelizowaną w 2001 r. *Strategią Bezpieczeństwa RCz* czynnikiem determinującym kształt czeskiej polityki bezpieczeństwa jest *Koncepcja Strategiczna Sojuszu* przyjęta podczas waszyngtońskiego szczytu NATO w 1999 r. W mniejszym stopniu wywierają na nią wpływ koncepcje bezpieczeństwa powstające w Unii Europejskiej. Można jednak przypuszczać, że po 1 maja 2004 r. czynnikiem, który w większym zakresie zacznie oddziaływać na czeską politykę bezpieczeństwa będzie Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony. Jej przyszły kształt jest przedmiotem debaty prowadzonej zarówno wewnątrz samej Unii, jak i w państwach do niej przystępujących, a więc także w Republice Czeskiej.

Początkowo CESDP nie odgrywała ważniejszej roli w czeskiej dyskusji poświęconej sprawom bezpieczeństwa zewnętrznego, jednak od 1999 r. można zaobserwować stały wzrost zainteresowania tą problematyką. W czeskiej debacie na temat CESDP można wskazać trzy główne nurty, odpowiadające trzem różnym punktom widzenia na sprawy bezpieczeństwa europejskiego:

- w pierwszym z nich, dominującym zwłaszcza na początku debaty, w ogóle podważa się zasadność tworzenia CESDP i kwestionuje jej korzystny wpływ na stan bezpieczeństwa europejskiego;
- przedstawiciele drugiego nurtu koncentrują się na tym, jaki wpływ CESDP będzie miała na stosunki pomiędzy USA i Unią Europejską i jaka rola przypadnie NATO w nowej europejskiej architekturze bezpieczeństwa;
- trzeci nurt rozważań na temat CESDP dotyczy kwestii związanych z bezpośrednim udziałem RCz w europejskich strukturach obronnych, zarówno w okresie przed uzyskaniem członkostwa w UE, jak i po jego uzyskaniu.

Najważniejszym przedstawicielem pierwszego nurtu w debacie na temat CESDP jest prezydent Václav Klaus, który występując 5 grudnia 2001 r. na forum Parlamentu Europejskiego (jeszcze jako przewodniczący izby niższej parlamentu czeskiego) ostrzegał przed „postępującą integracją europejską w sprawach bezpieczeństwa”. W toku kampanii przed wyborami parlamentarnymi 2002 r. kierowana przez niego Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) również negowała potrzebę tworzenia struktur bezpieczeństwa UE. Politycy tej partii nie zmienili swojej opinii na temat CESDP także po porażce odniesionej w wyborach.

Odmienne poglądy prezentował poprzednik V. Klause na stanowisku prezydenta RCz – Václav Havel, który popierał tworzenie przez UE własnych struktur bezpieczeństwa, dostrzegając w tym instrument służący pogłębieniu integracji europejskiej. Podobne stanowisko w tej kwestii zajmują politycy Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (CSSD), która od 1998 r. stanowi główną siłę polityczną kraju. Ich zdaniem Republika Czeska powinna aktywnie uczestniczyć w procesie budowy CESDP – w miarę możliwości także w okresie poprzedzającym przystąpienie do Unii Europejskiej. Potwierdzeniem tego stanowiska była deklaracja rządu czeskiego o udziale w tworzeniu europejskich sił szybkiego reagowania, wyrażona podczas zorganizowanej w listopadzie 2000 r. Konferencji Zdolności Obronnych (*Capabilities Commitment Conference*). Należy także podkreślić, iż RCz udzieliła poparcia wnioskowi zawartym w raporcie VIII grupy roboczej Konwentu Europejskiego, której zadaniem było wypracowanie podstaw dla sformułowania w projekcie Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy przepisów dotyczących CESDP.¹ Nie zmienia to jednak faktu, iż, jak dotąd, czeskim elitom politycznym nie udało się wypracować wspólnego stanowiska w sprawie Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, co w istotny sposób ograniczało możliwości bardziej aktywnego oddziaływania przez RCz na jej przyszły kształt. Dlatego też, do tej pory rząd czeski prowadził politykę polegającą na dostosowywaniu swojego, najczęściej bardzo ogólnego, stanowiska w sprawie CESDP do głównego nurtu w dyskusji prowadzonej na ten temat w krajach UE. Obecnie to stanowisko sprowadza się do poparcia udzielanego tworzeniu struktur cywilnych i wojskowych, które w przyszłości umożliwiłyby Unii Europejskiej szybkie reagowanie w sytuacjach kryzysowych.

Z drugiej strony, przystępując do debaty na temat Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, RCz pozbawiona była obciążeń i dylematów, będących udziałem takich krajów jak choćby Austria lub Finlandia, które są członkami UE, lecz pozostają poza strukturami NATO, lub też takich, jak Norwegia czy Turcja, które są członkami NATO, lecz w najbliższej przyszłości nie znajdują się w UE. Przy podejmowaniu decyzji w sprawach dotyczących bezpieczeństwa zewnętrznego, a więc także w odniesieniu do CESDP, dla rządu czeskiego decydujące znacznie miało członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim. Wiele wskazuje na to, iż taki stan rzeczy utrzyma się także po przystąpieniu RCz do Unii Europejskiej. Dlatego też, pomimo poparcia, jakiego rząd czeski udziela rozwijaniu i doskonaleniu mechanizmów CESDP, nie należy oczekiwać z jego strony aprobaty dla koncepcji zakładających ograniczenie roli pełnionej przez NATO lub osłabienie pozycji USA na kontynencie europejskim. Potwierdzeniem tej tezy jest dystans, z jakim rząd czeski odniósł się do deklaracji szefów rządów Belgii, Francji, Luksemburga i RFN z 29 kwietnia 2003 r., w której znalazł się postulat stworzenia Europejskiej Unii Bezpieczeństwa i Obrony (EUSD) jako swoistej przeciwwagi dla amerykańskiej dominacji w NATO. Z obawami przyjęto także zawartą w deklaracji propozycję, aby CESDP – a w przyszłości także EUSD – mogły być realizowane w postaci współpracy wzmocnionej.

¹ Zob. *Final report of Working Group VIII – Defence*, na: <http://europeanconvention.eu.int>. Por. *Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy (projekt), Sekcja 1 Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrona, art.III-210 – III-214*, na: <http://www1.ukie.gov.pl/>. W pracach VIII grupy roboczej Konwentu Europejskiego uczestniczył były minister spraw zagranicznych RCz Josef Zieleniec (jako przedstawiciel Senatu RCz, w którym obecnie zasiada).

Jak dotąd, RCz konsekwentnie kładła nacisk na konieczność wzmocnienia wszystkich istniejących i wypracowania nowych mechanizmów współpracy pomiędzy Unią Europejską a NATO, traktując to jako najlepszy sposób utrzymania wpływu na kształt CESDP przez państwo, które jeszcze nie jest członkiem UE. W opinii czeskich polityków dobre i utrzymywane na wielu płaszczyznach relacje pomiędzy obiema strukturami stwarzają w tym względzie znacznie więcej możliwości niż oferowane przez Unię formy współpracy z krajami członkowskimi NATO pozostającymi poza nią (w ramach formuły 15+15 oraz 15+6).²

Z czeskiego punktu widzenia odrębnym i znacznie bardziej skomplikowanym zagadnieniem jest realizacja zadań UE w sferze bezpieczeństwa i obrony. Do najtrudniejszych należy kwestia wydzielenia z własnego potencjału obronnego sił i środków, które byłyby przeznaczone do udziału w operacjach organizowanych przez Unię z użyciem Sił Szybkiego Reagowania (RRF). Biorąc pod uwagę swoje ograniczone możliwości w tym względzie RCz – podobnie jak inne państwa uczestniczące w debacie na temat CESDP – opowiada się za ich podwójnym przeznaczeniem tak, aby mogły być wykorzystywane także do zadań realizowanych przez NATO.

Z tego samego powodu rząd czeski stoi na stanowisku, że CESDP nie powinna polegać na tworzeniu nowych instytucji i struktur, które i tak nie byłyby przydatne w sytuacjach kryzysowych, lecz koncentrować się na umocnieniu już istniejącego w Europie potencjału obronnego. Z drugiej strony, opowiada się za równowagą w tworzeniu cywilnego i wojskowego wymiaru CESDP w dziedzinie zapobiegania konfliktom i sytuacjom kryzysowym. Podczas wspomnianej Konferencji Zdolności Obronnych strona czeska zadeklarowała, że przeznaczy dla tych sił 1000 żołnierzy, co jest wielkością porównywalną z wkładem deklarowanym przez kraje członkowskie UE o podobnym potencjale.

Prowadzona w RCz debata na temat CESDP jest znacznie skromniejsza niż tocząca się równolegle dyskusja o przyszłym kształcie najważniejszych instytucji Unii Europejskiej. Brakuje w niej zwłaszcza szerszej refleksji nad politycznymi skutkami podejmowanych obecnie działań mających na celu stworzenie europejskich struktur bezpieczeństwa. Dotyczy to nie tylko kwestii o tak zasadniczym znaczeniu, jak wpływ CESDP na relacje pomiędzy UE a NATO, lecz także problemów, które powstaną w związku z koniecznością dokonania zmian w czeskiej strategii bezpieczeństwa i strategii obronnej.

Do tej pory w swoim podejściu do CESDP rząd czeski starał się zajmować neutralne stanowisko we wszystkich kwestiach będących przedmiotem sporu pomiędzy państwami reprezentującymi koncepcje określane jako „proatlantyckie” lub „proeuropejskie”. Dopiero po 1 maja 2004r. będzie można ustalić, czy było to stanowisko trwałe, czy też raczej przejściowe, wynikające z realiów panujących w okresie po uzyskaniu członkostwa w NATO, ale jeszcze przed przystąpieniem do UE. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż także w RCz konieczne będzie wyjaśnienie społeczeństwu celów i zadań, a zwłaszcza zobowiązań wynikających z uczestnictwa kraju w CESDP. Chodzi tu przede wszystkim o przygotowanie opinii publicznej na sytuacje, w których zajdzie konieczność wysyłania żołnierzy do działań prowadzonych w oddaleniu od terytorium własnego kraju, dla obrony szeroko rozumianych interesów UE.

² Zob. B. Górka-Winter, E. Posel-Częścik, *Europejska Tożsamość w dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony – perspektywy europejskich członków NATO pozostających poza Unią Europejską*, „Biuletyn” (PISM), Seria Z, nr 27-2001.

OGŁOSZENIA

Polski Przegląd Dyplomatyczny

t. 3, nr 4 (14), 2003

Spis treści**Trójkąt Weimarski a cele strategiczne****WYKŁADY PUBLICZNE**

Tadeusz Mazowiecki

Polska w Unii Europejskiej: Jaka polityka zagraniczna?

ARTYKUŁY

Klaus-Heinrich Standke

Pięte rozmowy na szczycie Trójkąta Weimarskiego 9 maja 2003 roku we Wrocławiu: krytyczna ocena

Janusz Solak

Establishment polityczny, armia i społeczeństwo Rumunii wobec polityki zagranicznej i bezpieczeństwa kraju (1989–2003)

Georgi M. Derluguian

Terroryzm, broń słabych organizacyjnie

Bogdan Grzeloński

Wizyta Władysława Sikorskiego w Ottawie

RECENZJE

Robert Piątek

John K. Thornton, *Warfare in Atlantic Africa, 1500–1800* [Charakter działań zbrojnych na Wybrzeżu Atlantyckim Afryki, 1500-1800]

Ernest Wyciszekiewicz

Eric Shiraev, Vladislav Zubok, *Anti-Americanism in Russia: From Stalin to Putin* [Antyamerykanizm w Rosji: od Stalina do Putina]

Krzysztof Balon

Maciej Perkowski, *Samostanowienie narodów w prawie międzynarodowym*

Henryk J. Sokalski

Marrack Goulding, *Peacemonger* [Komiwojażer pokoju]

Jerzy Tomaszewski

Александр Исаевич Солженицын [Aleksandr Isajewicz Solżenicyn], Двести лет вместе. Часть II, [Dwieście lat razem. Część II]

DYSKUSJA REDAKCYJNA

Placówka Dyplomatyczna

KRONIKA DYPLOMATYCZNA

Kalendarium dyplomatyczne

AUTORZY

Publikowali w „Polskim Przeglądzie Dyplomatycznym” 1–14

Sprzedaż i prenumerata w Instytucie oraz w Głównej Księgarni Naukowej im. B. Prusa,
Krakowskie Przedmieście 7, Warszawa